

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Adam Redzik (sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie z protestów wyborczych A. S. i D. S.
przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych 31 lipca 2020 r.,

wydaje opinię, że zarzuty protestów są niezasadne.

UZASADNIENIE

I.

A.S. i D.S. (dalej: Wnoszący protesty) 16 lipca 2020 r. wnieśli protesty przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Prezydent RP), zarzucając naruszenie art. 3 ust. 1 pkt 2 i ust. 5 oraz art. 4 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz.U. 2020, poz. 979; dalej: u.wyb.2020).

Wnoszący protesty wskazali, że są wyborcami ujętymi w stałym rejestrze wyborców w Gminie Miasto S. W dniu pierwszego głosowania przebywali w Z. i zostali tam dopisani do spisu wyborców. W czasie ponownego głosowania

przebywali w B.. Dlatego 29 czerwca 2020 r. zgłosili konsulowi chęć głosowania korespondencyjnego, gdyż takie głosowanie było jedyną możliwą formą na terenie Republiki Federalnej Niemiec. 1 lipca 2020 r. otrzymali informację o zaakceptowaniu ich wniosków. Ponownie taką samą informację otrzymali 6 lipca 2020 r. Natomiast 8 lipca 2020 r. poinformowano ich o odrzuceniu wniosków z powodu dopisania do spisu wyborców w Polsce. Ostatecznie pod wskazany adres w B. nie zostały doręczone pakiety wyborcze, co uniemożliwiło Wnoszącym protest wzięcie udziału w głosowaniu.

Wnoszący protest podnieśli, że z uwagi na niewielką różnicę głosów między kandydatami, opisane przez nich naruszenie miało wpływ na wynik wyborów.

II.

Państwowa Komisja Wyborcza (dalej: PKW) wyraziła opinię, że zarzuty protestów są bezzasadne wskazując, że w świetle obowiązujących przepisów prawa, wyborcy w I turze wyborów wpisani na swój wniosek do spisu wyborców w wybranym obwodzie głosowania ujęci są w tym samym spisie wyborców w ponownym głosowaniu.

Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w B. wskazał, że wnioski Wnoszących protesty zostały odrzucone z powodu odrzucenia tych wniosków przez gminę (ze względu na dopisanie do spisu wyborców w Polsce, w Z.).

Prokurator Generalny wniósł o pozostawienie protestów bez dalszego biegu, gdyż sformułowane zarzuty nie mieszczą się w zakresie podstaw protestu wyborczego określonych w art. 82 k.wyb.

III.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo wniesienia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP na zasadach określonych w ustawie. W przypadku wyborów, których dotyczy protest, jest to ww. ustawa z 2 czerwca 2020 r. (u.wyb.2020). Ustawa ta określa zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta RP zarządzonych w czerwcu 2020 r., w związku z ogłoszonym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej stanem epidemii.

W zakresie nieuregulowanym w tej ustawie, zgodnie z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu wyborczego.

Zgodnie z art. 15 ust. 2 u.wyb.2020, protest przeciwko wyborowi Prezydenta RP wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 3 dni od dnia podania wyniku wyborów do publicznej wiadomości przez PKW.

Według art. 82 § 1 k.wyb., protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub z powodu naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Postępowanie z protestu wyborczego ma więc na celu zapewnienie wyborcom ochrony prawnej przed przestępstwami i deliktami wyborczymi, które utrudniają lub uniemożliwiają im korzystanie z praw wyborczych w nieskrępowany i efektywny sposób (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 listopada 2019 r., I NSW 301/19).

Z kolei art. 321 § 3 k.wyb. stanowi, że wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Stosownie do art. 323 k.wyb., w wyniku merytorycznego rozpoznania protestu Sąd Najwyższy wydaje opinię zawierającą ustalenia co do zasadności zarzutów protestu.

Zgodnie z art. 3 k.wyb., w tych samych wyborach można głosować tylko jeden raz, a każdy głos jest równy. To istota zasady równości wyborów, o której stanowi Konstytucja RP w art. 127 ust. 1. Powiązana z nią jest zasada wpisu do tylko jednego spisu wyborców (art. 26 § 2 k.wyb.).

W realiach niniejszej sprawy nie sposób odnaleźć jakkolwiek nieprawidłowość. Jeżeli wyborca na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania w miejscu pobytu w dniu wyborów (art. 32 § 1 k.wyb.), które odebrał na swój wniosek we właściwym urzędzie gminy, dopisuje się do spisu wyborców w miejscu swojego pobytu w dniu wyborów, w konkretnym obwodzie, to w tym obwodzie jest też wpisany w spisie wyborców w ponownym głosowaniu tych samych wyborów, czyli w drugiej turze wyborów. Aby to zmienić należy pobrać

zaświadczenie w urzędzie gminy właściwym dla lokalu wyborczego, w którym głosował wyborca w pierwszym głosowaniu. Taka interpretacja przepisów Kodeksu wyborczego obowiązuje od lat i zawsze przed wyborami PKW przypomina w ogłoszeniach na swojej stronie internetowej oraz w spotach informacyjnym o tym, co należy zrobić, aby móc oddać głos w obu głosowaniach danych wyborów. Tak też było w 2020 r. – zarówno przed pierwszym głosowaniem, jak i przed drugim głosowaniem.

Wnoszący protest – jak wynika z treści protestu, załączonej korespondencji oraz Stanowska Konsula RP – pobrali zaświadczenie o prawie do głosowania w miejscu pobytu w dniu wyborów we właściwym urzędzie gminy, czyli Urzędzie Miasta S.. W dniu pierwszego głosowania w wyborach prezydenckich, czyli 28 czerwca 2020 r., przebywali w Z. i tam zagłosowali. Tam też byli ujęci w spisie wyborców w powtórny głosowaniu, czyli 12 lipca 2020 r. Wnoszący protest powinni wiedzieć, że aby głosować w innym obwodzie niż obwód, w którym oddali głos w pierwszym głosowaniu, należało pobrać zaświadczenie w urzędzie gminy właściwym dla tego obwodu. Odrzucenie złożonego elektronicznie wniosku o dopisanie do spisu wyborców w obwodzie głosowania utworzonym za granicą (w B.) z deklaracją głosowania korespondencyjnego nastąpiło w związku z tym, że pierwotnie właściwa dla Wnoszących protest gmina, czyli Urząd Miasta S. poinformował o tym, iż wyborcy są już dopisani do spisu wyborców innym obwodzie w Polsce. Nie można zatem uznać protestów za zasadne.

Na marginesie należy zauważyć, że sytuacja związana zaświadczeniami do głosowania w wyborach, w których mogą odbywać się dwa głosowania od wielu lat jest podnoszona przez PKW (np. Informacja o realizacji przepisów Kodeksu wyborczego oraz propozycje ich zmiany z 1 lutego 2016 r.) oraz literaturze, jako komplikująca realizację czynnego prawa wyborczego i wymagająca innego uregulowania ustawowego.

Z tego względu, na podstawie art. 323 § 2 k.wyb. w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 oraz w zw. z art. 321 § 3 i art. 82 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

